

Obywatelski Komitet Święta 1 Maja i 39 Rocznicy Wyzwolenia Szczecina

POD przewodnictwem I sekretarza KW PZPR Stanisława Miśkiewicza odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Święta 1 Maja i 39 Rocznicy Wyzwolenia Szczecina. W skład komitetu weszli przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, PRON, wszystkich środowisk społecznych i zawodowych, pionierzy Ziemi Szczecińskiej, kombatanek, reprezentanci młodego pokolenia.

Śliki, iż jest szczecińską tradycją, że szeroka reprezentacja społeczeństwa Pomorza Zachodniego wspólnie opracowuje program obchodów święta ludzi pracy i rocznicy wyzwolenia Szczecina. St. Miśkiewicz przypomniał w swym wystąpieniu, że 16 kwietnia 1945 roku pod Siekierkami rozpoczął się ostatni akt walki z hitlerowskim okupantem. 26 kwietnia wyzwoleny został Szczecin. Trwała jeszcze wojna, gdy 1 maja na Wałach Chrobrego, gdzie powiewała już polska

flaga, zebrała się gąsienica Polaków, by uczcić Święto Pracy. Corocznie mieszkańcy Szczecina i województwa obchodzą to święto i rocznicę wyzwolenia, manifestując swój patriotyzm, oddając hołd wyzwolicielom.

Skład komitetu:
Stanisław Miśkiewicz — przewodniczący komitetu, I sekretarz KW PZPR;
Piotr Adamski — mistrz przetrwania rybnego PPDUR „Gryf”;
Franciszek Andrzejak — rolnik, czł. Prezydium WRN;
Józef Babiarz — mechanik KPRGR Goleniów;
Bolesław Baranowski — dowódca 12 DZ im. Armii Ludowej;
Józef Bienkowski — dyspozytor ZPS-S;
Tadeusz Bilik — komendant wojewódzki OHP;
Stanisław Bizek — artysta plastyk;
Antoni Boczar — wiceprezes WK ZSL;

(Dokończenie na str. 2)

POLSKA: Kazimierski, Chojnacki, Sokołowski,

Ostrowski, Adamiec, Wijas, Miłoszewicz,

Pękala, Kensy, Baran, Leśniak

W rezerwie znajdują się: bramkarz Pleśnierowicz oraz Furtok, Budka, Buda, Turowski. Przepuszczalny skład zespołu NRD i inne informacje o dzisiejszym meczu na kol. sportowej.

W takim składzie przeciwko NRD

— mówi „Kurierowi” trener W. Obrębski



Dzisiaj spotkanie z zalogą WSK Okęcie

Bułgarska wizyta przyjaźni

DZIS — trzeci dzień oficjalnej wizyty przyjaźni, jaką składa w naszym kraju delegacja partyjno-państwowa Ludowej Republiki Bułgarii pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB Todora Ziwkowa. Program przewiduje spotkanie bułgarskich gości z zalogą jednego z najstarszych zakładów przemysłowych stolicy, o bogatych tradycjach rewolucyjnych — Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL Warszawa-Okęcie”. Członkowie delegacji z bratniej Bułgarii zapoznają się też z historią i bieżącą produkcją tych zakładów.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Przed XVI Plenum

WARSZAWA PAP. Wczoraj Biuro Polityczne omówiło założenia programowo-organizacyjne XVI Plenum KC, poświęcone klasie robotniczej, umacnianiu jej roli w państwie socjalistycznym. Biuro Polityczne KC PZPR zaprzeczyło założenia organizacyjne i merytoryczne Inspekcji Robotniczo-chłopskiej, przygotowane przez sepcy KC ds. systemu kontroli w państwie. Zgodnie z ustaleniami Krajowej Konferencji Delegatów założenia te będą przedstawione do zapoznania uczestnikom XVI Plenum KC.

(Dokończenie na str. 2)

Professor W. Markiewicz w „Warskim”

O kulturze politycznej Polaków

„STOSUNEK do państwa jest cechą szczególną narodu. Przeciwny Polak wartościuje pojęcie narodu i państwa. Dla innych społeczeństw naród i państwo to są te same byty.”

(Dokończenie na str. 3)

TA i wiele innych mądrych i aktualnych refleksji nad świadomością społeczeństwa polskiego znalazły się w wypowiedziach profesora Władysława Markiewicza — wicypreza Polskiej Akademii Nauk w czasie wykładu pt. „Kultura polityczna społeczeństwa polskiego”, który odbył się wczoraj w świetlicy głównej Stoczni „Warskiego”. Tym razem słuchaczami wykładu

Palacze poddali się!

MADRYT PAP. Wielu hiszpańskich deputowanych jest niezadowolonych z zakazu palenia w gmachu parlamentu. Nie mogło przekonać ich powoływanie się na konieczność troski o zdrowie ich niepalących kolegów. Wtedy szef administracji ucieka się do innego argumentu — dym papierosowy szkodziłby oddziaływać na freski, zdobiące sale parlamentu. Komisarz

Kurier

Szczeciński

ŚRODA, 4 KWIEŹNIA 1984 ROKU

Nr 69 (11 952)

Rok założenia 1945

Nakład: 100 000 egz.

Cena 5 zł

Ryszard Rotkiewicz prezydentem Szczecina

PREZES Rady Ministrów — na wniosek wojewody szczecińskiego — powołał z dniem 1 kwietnia 1984 r. Ryszarda Rotkiewicza na stanowisko prezydenta m. Szczecina. Z dniem 1 kwietnia na stanowisko wicewojewody szczecińskiego zostali powołani Janusz Aleksandrak i Tadeusz Kluka.

Wymienieni objęli swoje urzędy 2 kwietnia br.

Ukonstytuowało się Wojewódzkie Kolegium Wyborcze

WCZORAJ ukonstytuowało się Wojewódzkie Kolegium Wyborcze. Swę czynności określone ordynacją wyborczą rozpoczęło ono z chwilą zgłoszenia swego ukonstytuowania Prezydium WRN, co w myśl art. 39 pkt 2 prawa wyborczego nastąpić powinno najpóźniej w 65 dniu przed dniem wyborów.

Przypomnijmy, iż kolegia wyborcze różnych szczebli są ciałami społecznymi, na których spoczywa zadanie wyłaniania kandydatów na radnych. W przypadku Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego skład jego stanowią: przedstawiciel RW PRON oraz przedstawiciele wojewódzkich władz organizacyjnych, będących sygnatariuszami Deklaracji w Sprawie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego z dnia 20 lipca 1982 r.

Przypomnijmy również, iż do nowej WRN wejdzie 180 radnych a do rad narodowych stopnia podstawowego 2 420 co przy wymogu, by o każdy man

(Dokończenie na str. 2)

Na weekend pociągiem, gdy benzyna jest zbyt droga

Kolej przyznaje ulgi turystom

WARSZAWA PAP. Zaostreżenie reglamentacji benzyny oraz wzrost jej ceny spowodują, że liczni miłośnicy wycieczek w okresie weekendu zamiast samochodem zdecydują się wybrać na wypocinek środkami komunikacji masowej. Wydaje się, że szczególnie opłacalna jest podróż koleją, gdyż płaci się wtedy o połowę mniej. Przypomnijmy zasady tych zniżek.

KAŻDY pasażer wybierający się pociągami w końcu tygodnia na wypocinek może skorzystać z 50-procentowej ulgi pod warunkiem, że zaopatrzy się od razu w powrotny bilet. Podróż do ośrodka rekreacyjnego w II klasie pociągu osobo-

bowego należy odbyć w dniu roboczym (który poprzedza dni wolne od pracy — np. piątek) lub w dniu wolnym od pracy, np. w sobotę. Natomiast powrót musi mieć miejsce w dniu wolnym od pracy (np. w niedzielę) lub najpóźniej do 9.00 rano w dzień roboczy (następny po dniach wolnych od pracy), a więc np. w poniedziałek. Ułga w okresie weekendu przysługuje na trasach PKP (wykazanych w tzw. taryfie) łączących większe ośrodki miejskie i przymslowe z ok. 200 określonymi

miejsceowościami o walorach turystycznych i wypoczynkowych. UCZESTNICY wycieczek grupowych (liczących co najmniej 10 osób), organizowanych w celach turystyczno-krajoznawczych lub np. kulturalno-oświatowych również mogą korzystać z 50-procentowych zniżek kolejowych. Chodzi tu o imprezy rekreacyjne organizowane przez zakłady pracy, rady zakładowe związki zawodowe, czy też stowarzyszenia. Ułga ta przysługuje wycieczkom trwającym do 14 dni, o ile odbywają się one poza szczytem przeurozowym, czyli od 20 lutego do 3 czerwca i od 15

(Dokończenie na str. 2)

Święto narodowe Węgier

DZIS święto narodowe — 39 rocznicę wyzwolenia — obchodzi Węgierska Republika Ludowa. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Wojciech Jastrzębski i przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński przesiadli z tej okazji bratniemu narodowi węgierskiemu. Komitetowi Centralnemu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Radzie Prezydyjalnej, Radzie Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej oraz jacyeliście pozdrowienia oraz najlepsze życzenia.

W Gwinei

Przewrót wojskowy

ALGER PAP. Wojskowy Komitet Odnowy Narodowej (CMRN), który przejął we wtorek władzę w Gwinei w wyniku zamachu stanu, liczy 18 członków, a na jego czele stoi pułkownik Lansana Conte. W komunikacie opublikowanym 3 dni po południu CMRN zapowiedział respektowanie przez nowe władze układów międzynarodowych, podpisanych dotychczas przez Gwineę, tak w stosunkach dwustronnych, jak i wielostronnych, oraz całkowite przestrzeganie karty NZ i za sad rządu państw niezawisłości. Komitet wezwał dygnitarzy obalonego rządu do stawienia się w jak najszybszym czasie przed władzami wojskowymi. (Szerzej piszemy o przewrocie na str. 3).

Zakopali w pustyni...

BEJRUT PAP. Na polecenie władz Kuwejtu robotnicy przy użyciu koparki zakopali gziez, w pustyni z dala od stolicy 30 tys. butelek whisky i kilka tysięcy uszek piwa. Operację tę przeprowadzono po ogłoszeniu zakazu picia alkoholu w Kuwejcie.

Obywatelski Komitet Święta 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

Józef Bohatkiewicz — pionier sekcji szczytowej;
Witold Bobek — sekretarz KZ PZPR ZPS-S;
Janusz Bugajski — kierownik WPKM;
Tadeusz Bursztynowicz — dyrektor Teatru Muzycznego;
Tadeusz Brzeziński — rektor PAM;
Jerzy Cesarczyk — sekretarz KM PZPR Szczecin;
Zdzisław Czech — dowódca Powiatowej Brygady WOP;
Wacław Czyszewski — poseł na Sejm PRL;
Włodzimierz Dobromiłek — dyrektor Teatru Lalek „Pieluga”;
Barbara Dudzińska — pielęgniarz Ła Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego;
Zenon Durkowski — robotnik KPGO Szczecin;
Jan Dziedzic — z-ca dyrektora RDKP Szczecin;
Kazimierz Fabiszak — robotnik — Dolina Odra; — I sekretarz KSO PZPR Świnoujście;
Kazimierz Fijałkowski — przewodniczący CW CHSS;
Włodysław Filipowicz — dyrektor Muzeum Narodowego;
Szeceński Fil — wicewojewoda szczeciński;
Włodzimierz Formicki — prezes Sądu Wojewódzkiego;
Barbara Gawduńska — poseł na Sejm PRL;
Stanisław Gładzik — mechanik Energo-pol-5;
Jerzy Goliński — wicewodniczący WRN, przewodniczący OWS PAX;
Bolesław Górczyński — prezes ZW ZBoWiD;
Zbigniew Górkiewicz — przewodniczący WKPP PZPR;
Jan Grabias — przewodniczący RM PRON Stargard Szczeciński;
Stanisław Gronicki — pracownik Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie;
Jadwiga Gratkowska — wicewodniczący WRN;
Franciszek Gronowski — rektor PS;
Adolf Grzywa — wiceprezes WK ZSL;
Waldemar Grzywacz — przewodniczący RW PRON;
Leon Hanczewicz — elektromonter ZNTK Stargard;
Edward Homa — wicewodniczący Federacji ZNP szkół wyższych;
Marian Ilnicki — prezes RKS Witkowo;
Zofia Iwaszkiewicz — przewodnicząca Kół Gospodyń Wiejskich i Spółdzielczy;
Zenon Iwaszkiewicz — sekretarz MK ZSL Szczecin;
Stefan Jachyma — czł. Prezydium WK ZSL;
Anna Jakubowska — rolniczka, działaczka KGW Dębica;
Antoni Janicki — rolnik z Golczewa;
Włodysław Janowski — dyrektor POHZ Cerkwica;
Czesław Janus — czł. Sekretariatu WK SD;
Stefan Janusiewicz — redaktor naczelny OTV Szczecin;
Kazimierz Jaskół — rektor WSP;
Ireneusz Jelonek — redaktor naczelny „Kurier Szczeciński”;
Mieczysław Jendrzejak — kapitan ż.w. PPDUR „Gryf”;
Kazimierz Juszcak — kierownik PKS Szczecin;
Adam Juszcak — emerytowany robotnik Cukrowni „Kłuczewa”;
Włodysław Kaczmarek — starszy rzemieślnik specjalista PKP;
Józef Kaliszewski — sekretarz WK ZSL;
Ireneusz G Kamiński — przewodniczący ZO ZLP;
Ryszard Karger — dyrektor naczelny PZM;
Włodysław Karmowska — pracownica Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Roslin i Nasien; Hubert Kawczyński — inspektor Oświaty i Wychowania w Szczecinie;
Stanisław Kimszal — prezes ZW ZIW;
Adam Kisio — dyrektor LO w Stargardzie Szcz.
Zbigniew Klerek — przewodniczący nauczycielskiego OKON w Szczecinie;

Jerzy Kochański — przewodniczący ZW ZSMP;
Witold Kmieć — działacz spod znaku „Rodła”, przewodniczący RM PRON w Szczecinie;
Edward Kmiotek — przewodniczący WRN;
Stanisław Kolarz — prokurator wojewódzki;
Kazimierz Kolakowski — dyrektor KPGR Pędzino;
Franciszek Komorowski — czł. KBO-I;
Maria Koroch — pracownica WOPR Barzowice;
Włodzimierz Kotwas — przewodniczący RO ZSP;
Czesław Koźmiński — profesor, kierownik filii PAM w Szczecinie;
Marian Kubasiewicz — rektor AR;
Andrzej Kulczewicz — członek RW PRON;
Kazimierz Krzanowski — dyrektor Teatru Współczesnego;
Stanisław Krzywicki — dyrektor Książnicy Szczecińskiej;
Tadeusz Lewandowski — rolnik z Kolboskowa;
Mieczysław Lewandowski — dyrektor generalny ZCh „Police”;
Leszek Liedtke — czł. Sekretariatu WK SD;
Czesław Lipiński — przewodniczący WKR PZPR;
Bronisława Lisak — działaczka ruchu robotniczego;
Ryszard Liskowacki — redaktor naczelny „Morza i Ziemi”;
Gustaw Łosak — oficer WP w Szczecinie;
Jerzy Maćkowiak — robotnik Fabryki Kontenerów „UNIKON”;
Stanisław Malec — wojewoda szczeciński;
Mieczysław Marcinkowski — kierownik wydziału KW PZPR;
Edward Markowski — robotnik SSR „Gryfia”;
Michał Martyniuk — uczestnik walk w Hiszpanii, działacz ruchu robotniczego;
Stefan Marczyk — dyrektor Filharmonii Szczecińskiej;
Henryk Matuszszak — oficer WP w Świnoujściu;
Domicela Mazurkiewicz — przewodnicząca ZW LKP;
Włodysław Mazur — I sekretarz POP PZPR szczecińskich plaży;
Andrzej May — dyrektor Teatru Polskiego;
Kazimierz Męciniński — przewodniczący WKR WK SD;
Danuta Mianowska — poseł na Sejm PRL;
Adolf Miklaszewski — hydraulik Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego;
Józef Miłak — monter w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego;
Henryk Nawrocki — emeryt FMS „Polmo”;
Hieronim Niewiadomski — działacz ruchu robotniczego, były I sekretarz KM PPR w Szczecinie;
Tadeusz Nowak — malarz-konserwator Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego;
Tadeusz Nowak — prezes Zarządu Okręgu ZNP;
Barbara Nozdrzykowska — kierownik działu obrotu WPHW;
Tadeusz Orłof — poseł na Sejm PRL;
Stanisław Orłowski — kurator oświaty i wychowania;
Jan Osinski — wicewodniczący WK SD;
Karol Osowski — przewodniczący MRN w Szczecinie;
Marian Otawa — kapitan ż.w. PZM;
Stanisław Ozimek — dyrektor naczelny Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego;
Zdzisław Paluch — aparatowy ZCh „Police”;
Roman Paciak — szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego;
Marianna Peszko — intendent w Szkole Podstawowej w Policach;
Zdzisław Pędziński — sekretarz KW PZPR;
Marian Pietrzak — z-ca szefa WUSW;
Karol Plakiej — kierownik ZOPIW — Hufa „Szczecin”;
Hieronim Podkowski — nastawiacz maszyn FMS „Polmo”;
Ryszard Popiel — przewodniczący Rzemieślniczego Komitetu SD w Szczecinie;
Roman Pozowski — starszy

mistrz kwasu fosforowego ZCh „Police”;
Czesław Prętki — szef RUSW w Szczecinie;
Zdzisław Pruski — prezes Zarządu Spółdzielni Inwalidów;
Zbigniew Puchalski — redaktor naczelny Rozgłośni Polskiego Radia w Szczecinie;
Marian Pudło — leśnik OZLP;
Zenon Pyda — I sekretarz KZ PZPR Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego;
Piotr Radzik — przewodniczący Zespołu Wojewódzkiego Budowy 50 Szkół na 50-lecie Ziemi Szczecińskiej;
Aleksander Rajewski — wiceprzewodniczący MK SD;
Sławomir Rogalski — sekretarz KW PZPR;
Zbigniew Rostaniec — wiceprzewodniczący MK SD;
Józef Rośniński — robotnik wagonowni PKP w Szczecinie;
Ryszard Rottkiewicz — prezydent m. Szczecina;
Marian Rożek — Budowniczy Polski Ludowej ze Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego;
Tomasz Różański — lekarz PKS w Szczecinie;
Czesław Różański — członek Rady Nadzorczej PSS w Szczecinie;
Adam Rzyko — przewodniczący WK SD;
Edmund Runowicz — komendant Chorgwi ZHP;
Witold Sączak — poseł na Sejm PRL;
Zofia Siennicka — I sekretarz KZ PZPR ZPO „Dana”;
Adam Sobiechowski — sekretarz KW PZPR;
Anna Sochaj — czł. Rady Wojewódzkiej PRON;
Janusz Sokalski — redaktor naczelny „Głosu Szczecińskiego”;
Andrzej Sperczyński — I sekretarz KM PZPR w Szczecinie;
Jan Sromek — traktorzysta KPGR Dobra Szcz.;
Piotr Stadler — aparatowy bieltanowej ZCh „Police”;
Tadeusz Stadniczeńko — poseł na Sejm PRL;
Jan Stalewski — dyrektor Spółdzielni „PREFABUD”;
Kazimierz Strzałka — działacz ruchu robotniczego;
Marian Szmogaj — robotnik ZPS-S;
Ryszard Szunke — prezes WK ZSL;
Michał Szewczyński — kapitan ż.w. PZM;
Stanisław Ścisłowski — komendant wojewódzki ORMO;
Sławomir Tęczyński — czł. Prezydium WK ZSL;
Zygmunt Tęczyński — przewodniczący MK SD;
Kazimierz Tokarek — kierownik POM w Stargardzie Szcz.
Wiesława Trykacz — sekretarz WK SD;
Marian Turkiewicz — działaczka PRON;
Czesław Uściłowicz — sekretarz KW PZPR;
Józef Wagner — lekarz, czł. Prezydium W.N.;
Stefan Wasas — wiceprezes WK ZSL;
Aleksander Walczak — rektor WSM;
Marcin Walkowiak — działacz ruchu spółdzielczego;
Zbigniew Wasołoski — czł. Prezydium WK ZSL;
Jarosław Węnikowski — szef WUSW;
Stefan Węgrzynek — sekretarz KM PZPR w Szczecinie;
Bonifacy Wigocki — sekretarz KM PZPR w Szczecinie;
Jerzy Wieleczonek — sekretarz KW PZPR;
Ryszard Wittek — I sekretarz KU PZPR WSM;
Piotr Wojciechowski — I sekretarz KZ PZPR ZPS-S;
Kryszyna Wojdera — robotnica SSR „Gryfia”;
Józef Wojcik — przewodniczący ZW ZMW;
Jan Wolek — rolnik z Wolczkowa;
Tadeusz Wójcicki — robotnik SSR „Gryfia”;
Jerzy Zaniemojski — prezes MK ZSL;
Piotr Zaremba — profesor, I prezydent m. Szczecina;
Izabela Zakowska — sekretarz ZW LKP;
Andrzej Zychliński — I sekretarz KZ PZPR PZM.

Kolej przyznaje ulgi turystom

(Dokończenie ze str. 1)

wzrosła do 30 grudnia. Podczas wzmianczonych przewozów, a więc np. w sezonie letnim, ulga ta przysługuje jedynie wycieczkom trwającym najwyżej 7 dni. Uczestnicy tych imprez mogą do połowy taniej podróżować do kilku miejscowości, przy czym właściwa dyrekcja okręgowa kolei w uzasadnionych przypadkach, np. z uwzględnieniem wahań cen pasażerskiej, może ograniczyć prawo do ulgowego przejazdu tylko w jedną stronę. Aby uzyskać zniżkę organizator imprezy powinien złożyć o nią wniosek najpóźniej na 4 dni przed terminem planowanej podróży.

O połowę taniej płać za bilety kolejowe (niezależnie od pory roku) także uczestnicy spływów kajakowych, liczących minimum 6 osób i trwających do 14 dni. Ulga ta przysługuje jednak wyłącznie pasażerom wiozącym ze sobą kajaki, które muszą być odprawione na podstawie rachunku samemu biletu zbiorowego. Sprzet (na którego przewóz również przysługuje zniżka), musi być złożony oraz schowany w pokrowcach.

Z IDENTYCZNEJ ulgi w II klasie pociągu osobowego mogą korzystać uczestnicy zjazdów turystycznych i sportowych odbywających się w terminach ustalonych przez organizatorów imprezy. Aby uzyskać zniżkę dla jeźdźców należy złożyć w miejscowej dyrekcji okręgowej kolei. Zniżkę przyznaje się jednak tylko wówczas, gdy uczestnik jest co najmniej dziesięcioletni, a odległość przejazdu na

liniach normalnotorowych wynosi co najmniej 50 km. Natomiast na liniach wąskotorowych nie obowiązuje ograniczenie odległości. Trzeba tu przypomnieć, że uczestnicy zjazdów (którym przysługują ulgi) mogą indywidualnie podróżować na miejsce imprezy lub też z powrotem.

Minister łączności w Szczecinie

Usługi pocztowe i telekomunikacyjne

I SEKRETARZ KW PZPR Stanisław Miśkiewicz spotkał się z ministrem łączności prof. dr. Władysławem Majewskim. Rozmowa dotyczyła zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych Szczecina na usługi pocztowe i telekomunikacyjne. Za najważniejsze uznano: budowę automatycznej centrali międzymiastowej, miejscowej centrali automatycznej w Szczecinie-Dąbku, modernizację centrali automatycznej Szczecin-Śródmieście oraz budowę w Chojnie i Świnoujściu telefonicznych, miejscowych centrali automatycznych. Niezbędne jest też przypięszenie budowy 10 osiedlowych urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych w Szczecinie i Świnoujściu.

Podczas spotkania mówiono także o sposobie rozwiązania problemów socjalnych i bytowych pracowników łączności.

Ukonstytuowało się Wojewódzkie Kolegium Wyborcze

(Dokończenie ze str. 1)

dat ubiegłego dnia dwóch kandydatów sprawiło, że kolegium pracy nie zabraknie.

Ukonstytuowanie wczoraj WKW liczy 19 członków, wydelegowanych przez przedstawicieli sygnatariuszy wspomnianej deklaracji oraz organizacji, które zgłosiły akces do PRON. W trakcie posiedzenia wyłoniony został przewodniczący kolegium, trzech jego zastępcy i sekretarz. Skład Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego przedstawia się następująco: prof. dr. Waldemar Grzywacz, Politechnika Szczecińska, RW PRON — przewodniczący; Stefan Rogalski, KW PZPR — z-ca przewodniczącego; Wiesława Trykacz, WK SD — z-ca przewodniczącego; Józef Kaliszewski, WK ZSL — z-ca

przewodniczącego; Wiesław Krysiak, KW PZPR — sekretarz oraz członkowie: Tamara Bakowska — Liga Kobiet Polskich, Władysław Brzozowski ZBoWiD, Hieronim Jofica — WZRKiOR, Janusz Korzeniewski ZW ZSMP, Krystyna Łońska — Zw. Zaw. Prac. Cywil. Wojska, Roman Malolepszy — „PAX”, Tadeusz Nowacki Węzełki PKP Stargard, Roman Paździński, Brygadista, Wacław Sienkiewicz — KBO-1, brygadysta, Dominika Wierchowska-Laska — CHSS, Czesław Winiarczyk — Zw. Zaw. FK „Załom”, Elżbieta Wojtkajtis — ZW ZMW, Andrzej Wójcik — Zw. Zaw. Marynarzy PZM, Cezary Zdzieszyński — Zakład Doskonałości Zawodowego Świnoujście.

Spotkanie związkowców budowlanych

Zdrowie załóg — na pierwszym planie

NA WCZORAJSZYM spotkaniu Wojewódzkiej Rady Federacji NSZZ Pracowników Budownictwa omówiono wiele spraw, które są dla ruchu związkowego tej branży obecnie najistotniejsze. Wynikają one m. in. z przyjętego przez Krajową Radę Federacji planu pracy na rok bieżący. Zgodnie z nim, organizacje związkowe budowlanych powinny się skupić wokół zagadnień zdrowotności załóg i ochrony środowiska, które są nie jako tematami wiodącymi oraz wokół warunków bhp, rozeznania uciążliwości stanowisk pracy i wynikających stąd zagrożeń dla zdrowia pracowników, chorób zawodowych, warunków socjalno-bytowych załóg.

NA spotkaniu poinformowano również że stanowisko Wojewódzkiej Rady Federacji w sprawie Spółdzielni Mieszkaniowej „Kielnia” powstałej przy Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Budownictwa w Szczecinie zostało zaorobowane przez wojewodę szczecińskiego, który deklarował także swoją pomoc

w rozszerzeniu działalności tej spółdzielni na wszystkie przedsiębiorstwa budowlane.

Związkowcy rozważali też m. in. sprawę przejęcia szpitalnictwa w zakładach sanatoryjnych na województwo aby skrócić ich drogę z biura krajowego (które przejęła Rada Federacji od resortu) do pacjenta. Ważne jest to z określonymi wydatkami (etat, opłaty za lokalki, które są bardzo wysokie), a każda szpitalowa jest liczoną skrajnie. Niezły się jednak przede wszystkim ów pacjent (nie tylko związkowiec, ale każdy członek załogi) i dlatego szukano tu jak najlepszych rozwiązań.

Uczestnicy spotkania poinformowali swoich kandydatów do miejskich rad narodowych: Stefana Zdanowskiego z Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego, Marka Migdałskiego z „Transbudu”, Edmunda Trokowskiego ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, Mieczysława Jaworskiego z Nadodrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego, Jana Osajdy z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Pryczacu, Antoniego Skoczyłasa ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Stargardzie oraz Ewę Cwiok z Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście”.

Gwinea po zamachu Entuzjazm ludności

ALGER P. Sprawujący w Gwinei od wtorku władzę Wojskowy Komitet Odnowy Narodowej (CMRN) wystosował pilny apel do wszystkich szefów państw i rządów na świecie informując ich, iż „Lud Gwinei postanowił poprzez siły zbrojne wziąć w swe ręce los narodu”.

ROZGŁOSIŃA w Konakri na daję patriotyczne pieśni w językach lokalnych i muzykę wojskową, przerywaną komunikatami. Z informacji radia gwinejskiego wynika, że zamach stanu odbył się bez rozlewu krwi, a ludność przyjęła go entuzjastycznie. Na ulicach Konakri miały się zbierać spontanicznie tłumy wznoszące okrzyki „Niech żyje wojsko”, „Niech żyje wolność”.

Proklamacja CMRN głosi, że przejął on władzę po to, by „kierować administracją w celu stworzenia podstaw rzeczywistej demokracji i uniknięcia w przyszłości dyktatury jednostki”.

Rozwiązano wszystkie organa rządzące od uzyskania niepodległości Demokratycznej Partii Gwinei, zgromadzenie narodo- we, zawieszono działanie konstytucji. W całym kraju obowiązuje godzina policyjna. Porty lot-

nice i granice zamknięto. Po dano, że jedną z pierwszych decyzji CMRN było zwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

Nieznanym jest dotąd los obalony rząd w tymczasowym pre- mierem Lansanah Beavoguiem na czele. CMRN wezwał „dyktator- zny” byłego reżimu, aby niegdyż nie zgłosił się w jednym z garnizonów wojskowych”.

Rozgłoszono wzywa ponadto ludność do zachowania spokoju, ostrzegając przed plądrowaniem i rozbojami, zapowiadając, że winni tych przestępstw zostaną ukarani ze skrajną surowością.

Prawybory w USA

Mondale wygrywa w Nowym Jorku

NOWY JORK PAP. Pierwsze rezultaty prawyborów, które odbyły się we wtorek w Nowym Jorku, wykazują znaczną przewagę byłego wiceprezydenta, Waltera Mondale'a nad senatorem Garym Hartem. Mondale uzyskał 49 proc. głosów, a Hart — 36. Trzeci kandydat do nominacji prezydenckiej partii demokratycznej w wyborach listopadowych, murzyński senator, Jesse Jackson zdobył zaledwie 13 proc. głosów.

Liban

Cofnięcie prerogatyw armii?

BEJRUT PAP. Mierodajne źródła w Bejrucie podały, że rząd libański, który obradował we wtorek pod przewodnictwem prezydenta Amina Dżemajela rozważa kwestię cofnięcia armii prerogatyw, jakie miała dotychczas w zakresie utrzymania bezpieczeństwa w regionie bejruckim. W ciągu minionej doby w stolicy Libanu oraz w rejonie górskim doszło do nowych incydentów zbrojnych.

Revelacyjna metoda leczenia nowotworów

Nadzieja w... rekinach?

DOTYCHCZASOWE WYNIKI są niezwykle zachęcające. U zwierząt doświadczalnych, którym podano ekstrakty substancji występującej głównie w organizmie rekina, nastąpiło zatrzymanie rozwoju nowotworu, a nawet zmniejszenie jego rozmiaru. Uczeń nie obiecuje, że będzie to cudowny lek skuteczny we wszystkich przypadkach raka, nie ulega jednak wątpliwości, iż przed onkologią otwiera się nowa metoda jego leczenia.

POCZĄTEK interesującym badaniom dalej obserwacje biologów, wskazujące na niezwykle rzadkie przypadki występowania choroby nowotworowej u tego gatunku morskiego ssaka. Potwierdziły to szczegółowe analizy biochemiczne. Chrzastki w organizmie rekina zawierają stosunkowo duże ilości substancji, która hamuje dopływ krwi niezbędnej do rozwoju formującą się nowotworu. Znaczenie ogranicza w jego okolicy krwio- bieg, przez co zwyrodniałe komórki nie mają możliwości dalszego rozmnażania się i... umiera- ją.

PODOBNE właściwości stwierdza również u cieliąt, z tą tylko różnicą, że zawierają one znacznie mniej antyrakowej sub- stancji. Chrzastki rekina stano- wią prawie 6 proc. całej wagi jego ciała. U cieliąt stosunek ten wynosi zaledwie 0,6 proc. Ponadto są prawie 7-krotnie mniej- sze od swych morskich dalekich krewniaków. Z pewnością jednak mogą w przyszłości po- służyć za surowiec do produkcji leku. Z jednego bowiem grama chrzastki można uzyskać zaled- wie dwie tysięczne grama le- czniczego ekstraktu.

Niestety, nie więcej o cu- downym działaniu substancji uczeni z Massachusetts Institu- te of Technology w USA nie po- trafią na razie powiedzieć.

Więź wiele mechanizmów powstawania nowotworu oraz

Kasy oszczędnościowe budują... mieszkania

(Korespondencja z Budapesztu)

WĘGRZY umieją gospodarować pieniędzmi i oszczędzać je. Nawyk oszczędzania zakodowała w ich świadomości stła polityka i troska państwa, by pieniądź miał pokrycie w towarze. Nawyk ten wynika z poczucia zaufania i akceptacji dewalacji władz, które zmierzają do utrzymania poziomu życia. Okazuje się, że nawet częste podwyżki cen na różne artykuły pędu do oszczędzania nie osłabiły. Świadczą o tym chociażby rosnące wkłady w kasach oszczędnościowych.

WĘGRZY mają obecnie w swoich kasach oszczędnościowych 194 mld forintów, czyli o 18 mld więcej, niż przed rokiem. Wyplacane przez kasy procenty w dużym stopniu la- godzą posiadaczom księżeczek skutki wzrostu cen. Umożliwia- ją także osiągnięcie planowa- nych celów.

KSIAŻECZKI oszczędnościowe posiada ponad 80 proc. węgierskich rodzin. Ok. 30 proc. spośród nich gromadzi pieniądze na budowa- nio mieszkaniowe, 8 proc. na bu- dowa domu letniego lub na sa- kiego działki, 31 proc. na zakup sa- mochodu lub towarów długotrwa- lego użytku, jak lodówki, telewizor czy pralki. Pozostali oszczędza- ją na wypieckach, woskach, na po- sąg dla swych dzieci. Opowieszc- swanie nie jest zbyt wysokie. Z księżeczek, której właściciel nie po- diera pieniędzy przez rok otrzymuje je maksymalnie 8 proc., jeśli prze- trzyma — 6 proc., a po sześciu latach nienaruszenia wkładu — 7 proc. Same oprocentowanie nie jest więc głównym bodźcem loko-

Wania pieniędzy. Większą zachętę stanowią inne przywileje posiada- czy księżeczek. Mogą oni np. o- trzymywać ulgowe kredyty na bu- downictwo mieszkaniowe. Jeszcze większą od finansowej pomocy jest działalność gospodar- cza węgierskiej kasy oszczędności- wej na rzecz oszczędzających. Kasa ta bowiem występuje również jako przedsiębiorstwo i powiernik zio- żonych przez ludność kapitałów, którym obraca. W br. zbuduje np. kilkanaście tysięcy mieszkań, które trafią oczywiście do oszczędza- jących. Niezależnie od tego kasy oszczędnościowe występują jako inwestor w umowach z przedsiębior- stwami budowlanymi, z którymi realizują 80 proc. indywidualnego budownictwa mieszkaniowego. Jest to wielka pomoc dla ludzi, budują- jących własne mieszkania, a part- nerski układ jeszcze bardziej za- chęca do gromadzenia oszczędno- ści.

NA TLE tych dobrych do- świadczeń rodzą się obecnie koncepcje szerszego, niż dotych- czas wykorzystywania zgroma- dzonych kapitałów do celów produkcyjnych. W takim ukła- dzie lokujący oszczędności sta- wialiby się powoli udziałowca- mi swej oszczędnościowej kasy nie tylko bezpiecznie lokującej ich oszczędności, lecz pomaza- jącej również ich materialnie dobra. Te wielostronne działa- nia zmierzają do zachowania równowagi rynkowej, zmniejsze- nia ciśnienia pieniędzy na ry- nek.

Realnym i racjonalnym wyda- je się także projekt, by środki pieniężne zgromadzone przez ludność wykorzystywać dla ce- lów budownictwa przedsię- biorstw komunalnych, usługo- wych, czy produkcyjnych i w ten sposób powiększać dochody kas i właścicieli wkładów. Pieniądź produkcyjnie wykorzysta- ny rynkowych kłopotów nie tworzy.

Władysław SWIDRAK

W Moskwie

Obrazy przedstawicieli wielkich religii świata

MOSKWA PAP. W stolicy ZSRR zakończy trzydniowe obrady międzypaństwowe pokojowej konferen- cja „okrągłego stołu” przedsta- wicieli wielkich religii świata pod hasłem „Kosmos bez broni”. W konferencji biera udział duchowni i działacze świeccy, chrześcija- nstwa, buddyzmu, islamu, hindu- izmu z Europy, Azji, Afryki, Ame- ryki Łacińskiej. Obrady otworzył metropolita białoruski, Filaret. Na konferencję zaproszono radzieckie- go kosmonauta Hermana Tiłowa. Powstrzymanie wyścigu zbrojeń, wykorzystanie techniki kosmicznej w służbie pokoju i współpracy międzynarodowej — oto tematy obrad. Inicjatorem spotkania jest Ro- syjska Cerkiew Prawosławna.

Ile jest na świecie telefonów?

PARYŻ PAP. Sieć telefoniczna na świecie liczy dziś 510 mln sta- nów. Przypada ich ok. 12 na 100 mieszkańców Ziemi. Jednakże zde- cydowaną większość telefonów znajduje się w krajach rozwinię- tych. Według obliczeń konkretna „Siemens” w USA zainstalowanych jest 176 mln aparatów, w Europie Zachodniej — 180 mln, w USA i Szwecji na 100 mieszkańców przy- pada 80 telefonów, w Szwajcarii — 72 i RFN — 48. W niektórych dużych miastach np. w Sztokholmie i Zurichu, aparatów telefoni- cznych jest nawet więcej niż mies- kańców. Sama sieć telefoniczna z niezliczonymi stacjami, podstacjami i centralami jest najdoskonalszym i największym zautomatyzowanym kompleksem świata.

(wab)

Obrokuje NATO

Naciski na Holandię

ANKARA PAP. Ministrowie obrony NATO, którzy obradują od wtorku w tureckim mieście Cesme w ramach tzw. grupy planowania nuklearnego paktu, zwiększyli naciski na Holandię, by zaakceptowała plan dotyczący rozmieszczenia na jej terytorium amerykańskich ra- kiet atomowych średniego zasięgu.

Nowe dochodzenie przeciwko arcybiskupowi Marcinkusowi

Bergamo. Prowadzone jest również dochodzenie przeciwko szefowi italo- mobilare, Carlo Pesenti, który razem z abp. Marcinkusem podpisał umowę o przyznaniu kredytu. Opinię publiczną dowiedziała się o sprawie dzięki drobemu akcjona- ryzowski Italmobilare, który od- krył, że firma otrzymała kredyt, który nie był uwidocznony w księ- kach.

Arcybiskup Paul Marcinkus, któ- ry od jesieni 1982 r. był organiza- torem podróży za granicę papieża Jana Pawła II, znalazł się już raz w centrum zainteresowania opinii publicznej w związku z zatamaniem się wielkiego włoskiego Banco de Calviemu. W związku z tą sprawą — jak wynika z ostatnich informacji — Watykan gotów jest wypłacić 250 mln dolarów amery-kańskich odszkodowania wierzycie- lom zbankrutowanego banku.

DOCHODZENIE ma związek z udzieleniem w 1972 r. przez Bank Włoski kredytu w wysokości 39 mld lirów firmie Italmobilare w

prasa włoska, prokurator Mediolanu poinformował prezesa Instytutu Dział Religijnych i Or- namentów Watykańskiego arcyb- iskupa Paula C. Marcinkusa (USA) i dwóch innych dyrekto- rów tegoż banku o prowadzo- nym przeciwko nim dochodze- niu pod zarzutem sprzeniewie- rzenia. Zawiadomienie o docho- dzeniu jest ostrzeżeniem, które pozwala osobom podejrzany- m na przygotowanie się do obro- ny, natomiast nie jest ono po- dawane do wiadomości publi- cnej. Watykan nie zajął stano- wiska w związku z tą informa- cją.

DOCHODZENIE ma związek z udzieleniem w 1972 r. przez Bank Włoski kredytu w wysokości 39 mld lirów firmie Italmobilare w

szczytach. „Nie dawała nas — jak stwierdził profesor — wszo- dybiska biurokracja. Jej przewyż- czenie jest jednym z najważniej- szych zadań dla społeczeństwa”.

Spotkanie w „Warskim” było dla stocznego aktywną ciekawą lekcją edukacji socjologicznej. Szkoła tylko, że zabrakło wypo- wiedzi i wymiany poglądów ze strony słuchaczy. Kontakt z pro- fessorem ograniczył się jedynie do biennego wysłuchania wykładu i skierowanie kilku anonimowych pytań na kartkach. Odniósł on jednak naszym zdaniem zamie- rzonego skutku. Na pewno zapre- żone poglądy dotyczący kultury politycznej Polaków, czyli nas sa- mych — wywołają refleksje u nie- jednego z uczestników wczorajsze- go spotkania.

Odkrycia z kosmosu

Wielka „szrama“

MOSKWA PAP. Radziecka tech- nika kosmiczna pomogła w odk- ryciu na terytorium Kazachstanu nowo odkrytych pokładów ropy ziemskiej. Jest wśród nich transka- zaska „szrama”, odgana się od wybrzeża jeziora Balchass do Morza Kaspijskiego. Geolodzy do- strzegali ją na zdjęciach wykonana- zych ze sztucznych satelitów Ziem- i orbitalnych stacji naukowych.

Odkrycie to ma duże znaczenie praktyczne. Stwierdzono bowiem, iż wszystkie odkryte dotychczas na obszarze republik złoza metali ko- lorowych i rzadkich znajdują się w strefach dużych pokładów tekto- nicznych. Należą do nich m. in. zasoby wykorzystywane przez za-łady wytopu metali w Balchasz i Dżezkazganie.

Wszystkim organizmom geolo- gicznym Kazachstanu przekazano dokładną kosmofotogeologiczną ma- pę pokładów ropy ziemskiej, któ- rą wykorzystywana będzie przy po- szukiwaniach nowych złóż rud.



STATKI NA WEJŚCIU:

- m/s „Ciepliec-Zdrój” z Ant- werpii,
- m/s „Kopania Siemianowice” z Casablanki,
- m/s „Kopania Siersza” ze Szwecji,
- m/s „Ciechanów” z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

- m/s „Lipsk nad Biebrzą” do Danii,
- m/s „Kopania Wirek” do Ho- landii,
- m/s „Huta Katowice” do Włoch,
- m/s „Chorzów” do RFN,
- m/s „Suwałki” do RFN.

(Dokończenie ze str. 1)

Większą część wykładu profes- or poświęcił tym cechom naszej kultury politycznej, które przeszk- adzają nam w budowaniu mocnego państwa. Do nich należy zaliczyć myślenie kategoriemi „narodu wy- branego”, przedkładanie proble- mów wewnątrzpolitycznych nad prowadzenie rozsądnej polityki zewnętrznej. Wiele jeszcze postaw i nawyków myślowych, które pow- szednie występują dziś — ma swój rodowód z okresu magna- cko-złoczekiego.

POWAŻNY rys w kulturze poli- tycznej Polaków stanowi niechęć wobec własnego państwa. Taki sto- sunek cechował naszych przodków po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku („nie ma jak za Włusia — mówiono na ziemiach dawnego zaboru pruskiego”), ale również i dziś przez niektórych państwo jest traktowane jako coś przeciwstawa- nego racjom narodu.

O kulturze politycznej Polaków

Wciąż w powszechnej świadomo- ści nie zdomowiona się, jakie po- trzebna teza, że niezwykle istotna jest sztuka zdobywania sprzymie- rzonych przez niewielkie i średnie narody. A taka postawa świadczy o wysokiej kulturze politycznej spo- łeczeństwa i jednocześnie daje g- rancje przetrwania narodu. Po II wojnie światowej, po raz pierwszy w dziejach znajdujemy się w sytu- acji, gdy wszyscy nasi sąsiedzi są naszymi sojusznikami. Ta prawda nie dociera jednak w sposób oczy- wisty do wszystkich. Naród polity- cznie dojrzały powinien dumić w takiej sytuacji swoje rezydentury z przemością, a nie zachowywać się buźniczenie wobec sąsiadów.

Mówiąc o świadomości historycz- nej narodu, W. Markiewicz stwier- dza, że intencja wielu „białych pla- m” w edukacji historycznej mia- ła, wypłynęła m. in. na to, że w ostatnich latach polowali się i rozpowszechniły przywołanie kró- la Józefa Piłsudskiego jako symbolu demokracji.

Krytycznie też ustosunkował się profesor do wyobrazienia roli inteligencji twórczej — jako „ar- chitektołów dusz ludzkich” przy jed- noczesnym niedocenianiu działaczy gospodarczych i politycznych w tworzeniu naszej historii i świadom-ości narodowej.

Nawiązując do zgłoszonych py- tań W. Markiewicz stwierdził, że przywrócenie zaufania społeczeń- stwa do państwa musi się odby- wać poprzez demokratyzację form rządzenia, a także w wyniku u- mietnionego wyłączenia wrostków z tradycji historycznej, do której my jako naród mamy szczególnie przy- wiazanie.

ZA JEDNO z największych osią- gnięć współczesnego pokolenia Polaków należy uznać zagospoda- rowanie Ziemi Odzyskanych. Pierw- sze lata powojenne były okresem szwarczołymi możliwości szerzej- j działalności na wielu pla-

„Kurier” rozmawia z zastępcą szefa WUSW w Szczecinie pplk. Witoldem Jaromą

28 MARCA BR. obradował w Szczecinie Wojewódzki Komitet Obrony. Tematem wiodącym tego posiedzenia stała się sprawa wzrostu przestępczości na terenie całego województwa. Zresztą, nie jest to zjawisko występujące tylko u nas. Wzrost przestępczości odnotowywany jest przez organa ścigania na terenie całego kraju. Komitet Rady Ministrów ds. Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej przeprowadził szczegółową analizę tego zjawiska wydając odpowiednie wnioski i zalecenia.

do nas z całego kraju. I efekty tej działalności są takie, że następuje w Stargardzie coś w rodzaju ewidencjonowania włamań do wagonów. Ot, taka statystyka. Bo czy w Stargardzie sokiści są w stanie ustalić, że włamanie miało miejsce np. w Krakowie, Warszawie czy gdzieś na trasie? A ponadto nikogo nie satysfakcjonuje fakt samego stwierdzenia włamania do wagonu... Do tego nie jest potrzebna wyspecjalizowana instytucja. Sam odbiorca przesyłki kolejowej może o tym się dowiedzieć.

— Narkomania jest obecnie na naszym terenie zjawiskiem któremu poświęcamy bardzo dużo uwagi. Traktujemy ją jak temat wielkiej wagi, gdyż dotyczy on głównie naszej młodzieży. Nie podchodzimy do tego wyłącznie dostępnymi nam metodami służbowymi. Nasi funkcjonariusze działają w ruchu MONAR, utrzymujemy ścisłą więź ze środowiskami nauczycielskimi i ze służbą zdrowia. Apelujemy, nawołujemy, prosimy i przypominamy wszędzie tam, gdzie to jest możliwe, aby zreorganizować nie system ścigania tego rodzaju przestępczości, ale profilaktykę i lecznictwo. Przecież dzisiaj ilość szpitalnych łóżek na oddziałach leczących narkomanie prawie że nie istnieje.

ne, udając, że tego czy innego zjawiska nie widzą.

Jednak główny ciężar walki z przestępczością spoczywa na milicjantach. Aby sprawnie działać trzeba dysponować odpowiednią ilością ludzi.

— Słyszałem ostatnio, że macie sporo wolnych miejsc pracy. Jeśli tak, to kto może podjąć pracę w milicji?

— Efektywność zwalczania przestępczości uzależniona jest od pełnej obsady kadrowej oraz od jakości tej kadry. Na dzień dzisiejszy brakuje nam znacznej ilości funkcjonariuszy zwłaszcza na stanowiskach milicjantów i dzielnicowych. Pracę w MO może podjąć każdy obywatel PRL o wymaganym stanie zdrowia i dobrych warunkach psychofizycznych, uregulowanym stosunku do służby wojskowej w wieku do 30 lat, posiadający wykształcenie minimum średnie, w wyjątkowych przypadkach zasadnicze zawodowe, nieposzlakowanej opinii własnej i najbliższej rodziny. Stosownie do predyspozycji ujawnianych w toku służby funkcjonariusze przechodzą specjalistyczne przeszkolenia. Szczególnie wyróżniają się mogą kontynuować naukę i zdobywać wykształcenie w wyższych uczelniach cywilnych i resortowych. Szczegółową informację na temat warunków pracy i pla-

Jak skuteczniej

Poprosiliśmy o rozmowę na ten temat zastępcę szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Szczecinie, pplk. Witolda Jaromę.

— **PIERWSZE, wręcz sakramentalne pytanie: wzrasta przestępczość w kraju. Wiemy, że to negatywne zjawiska najjastrawiej i najczęściej występują w województwie stołecznym-warszawskim. A jak w tej statystyce prezentuje się województwo szczecińskie?**

— Niestety, nasz teren nie należy pod tym względem do wyjątków. Wręcz przeciwnie. W roku minionym jednostki MO wszczęły 17 756 postępowań przygotowawczych. W tej sytuacji wyprzedziły nas tylko województwa: warszawskie, katowickie, krakowskie i gdańskie. Jednak współczynnik przestępstw na 100 tys. mieszkańców lokuje nas na drugim miejscu w kraju po województwie stołecznym.

— **Od końca 1983 roku minęły już 3 miesiące. Czy 1984 rok pozwala na domniemanie, że będzie lepiej?**

— Niestety. Tendencje wzrostowe przestępczości utrzymują się nadal i wynoszą w granicach 18 proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego.

— **Które z przestępstw stanowią najpoważniejszą grupę?**

— Najpoważniejszą grupę przestępstw kryminalnych stanowią włamania do obiektów prywatnych. Jest to najliczniejsza grupa przestępstw, gdyż stanowi ona 29,5 proc. ogółu czynów przestępczych. Także przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu tj. włamania do obiektów uspołecznionych stanowiły znaczny odsetek. Jednak w stosunku do roku 1982 odnotowaliśmy w tej kategorii przestępstw spadek sięgający ponad 6 proc.

Muszę też powiedzieć, że w przypadku włamań do obiektów prywatnych tj. mieszkań, a zwłaszcza samochodów, garaży, domków na działkach czy do piwnic mamy do czynienia ze specyficzną sprawą. Jest to z reguły amator, człowiek młody, często nieleini. Dlaczego o tym mówię? „Profesjonalne” środowiska przestępcze są przez nas w znacznym stopniu kontrolowane. Natorciast poszukiwania przypadkowego włamywacza są znacznie trudniejsze i stopień wykrywalności jest w tym przypadku mniejszy.

W tym miejscu chcę zaapelować, zwłaszcza do właścicieli garaży i samochodów. Przychoďte do jednostek MO poszkodowani i mówią, iż ukradziono im kola, akumulator lub przetrąsnięto garaż. Pytamy się o numer akumulatora, o fabryczne numery opon. Poszkodowani w większości przypadków pierwszy raz słyszą, że ich akumulatory czy opony posiadają numery fabryczne... Gdybyśmy znali te numery, to kwestia ich odszukania, a co za tym idzie ustalenia sprawy kradzieży byłaby dla nas znacznie łatwiejsza. Po prostu szukalibyśmy indywidualnie oznaczonych przedmiotów.

I my i prasa przez cały czas apelujemy o tworzenie parkingów strzeżonych. Efekt tych nawoływania jest wręcz nikły. 7 parkingów w 400-tysięcznym Szczecinie to przecież parkingowa fikcja. A na osiedlach mieszkaniowych... Powstały społeczne komitety, które zobowiązały się do pilnowania parkingów czyli własných samochodów na osiedlach.

Przykładami wręcz wzorowego funkcjonowania tych komitetów mogą się pochwalic mieszkańcy osiedli: „Słoneczne”, na Pomorzanych w rejonie ul. Ruskiej i 9 Maja. Tam włamanie

Sytuacja ta powinna ulec radykalnej poprawie.

— **Panie pułkowniku, Głina różne przedmioty stanowiące mienie państwowe, własność przedsiębiorstw. Straty z tego powodu liczone są już chyba w miliardach złotych...**

— Nie jest to zjawisko z którym mamy do czynienia od niedawna. Ostatnie lata spowodowały znaczny spadek dyscypliny społecznej. Brak prawidłowych systemów ewidencjonowania zakładów mienia, brak rozliczeń remanentowych. Są to wszystkie czynniki ułatwiające przestępczość gospodarczą. Zre-

do garażu, czy kradzież części z pozostawionego na parkingu pojazdu, należy do rzadkości. Wielka szkoda, że tej ze wszech miar społecznie pożądanej inicjatywy nie naśladowują inni, zainteresowani ochroną swoich pojazdów mieszkańcy naszego miasta.

— **Wiele dzisiaj mówimy o tzw. przestępstwach kolejowych. Co prawda pojawiło się na terenach administrowanych przez PKP więcej niż dotychczas patroli Służby Ochrony Kolei, ale nadal pojawiają się systematycznie okradane. Czy w tym przedmiocie możemy powiedzieć, że następuje poprawa czy poprawa w jakimś czasie nastąpi?**

— Systematycznie, to może za mocno powiedziane, ale osobiście uważam, że wzrost prze-

szta; najlepszym przykładem obrazującym to zjawisko jest fakt zaistniały na terenie budowy Zakładów Chemicznych „Police-II”. Pewien majster przemówił dodatkowymi wyplatami swoich pracowników, którzy — nazywmy rzecz po imieniu — kradli brakujące im do pracy narzędzia z innych przedsiębiorstw działających na tym samym placu budowy.

Generalnie dokonując oceny tego zjawiska stwierdzam autorytatywnie, że tak w przedsiębiorstwach państwowych jak również w PKP obserwujemy niedostateczną troskę o powierzone pieczę zatrudnionych tam ludzi mienie państwowe. Jest to zjawisko zastraszające i prowadzimy z nim rygorystyczną, bezpardonową walkę.



stępcości na tym odcinku jest w znacznej mierze wynikiem niedostatków organizacyjnych w PKP, a także braków kadrowych w SOK. Niestety zdarza się dość często iż sprawcami kradzieży są sami pracownicy PKP bądź też ludzie związani pośrednio z tą instytucją.

W Stargardzie Szczecińskim istnieje placówka SOK, która zajmuje się przeglądem pociągów towarowych kierowanych

Jak duży jest zakres tego negatywnego zjawiska chyba najlepiej świadczy fakt, iż w roku minionym jednostki MO województwa szczecińskiego wystosowały do przedsiębiorstw 1121 wystąpienie wskazujących na istnienie zaniechania.

— **Na szczęście mamy już po za sobą okres gdy o pewnych grupach przestępców nie mówiliśmy udając, iż one nie istnieją. Mam na myśli narkomanie,**

— **A jak wygląda narkomania na naszym terenie w cyfrach?**

— Na terenie naszego województwa aktualnie mamy zarejestrowanych 550 narkomanów. Rejestr ten powiększył się w ubiegłym roku o 50 osób. 10 ludzi w 1983 r. zmarło z powodu przedawkowania narkotyków. Są to moim zdaniem dane wyjątkowo alarmujące. Co prawda, coraz rzadziej mamy do czynienia z przestępstwami polegającymi na kradzieży narkotyków ze szpitali czy aptek (z uwagi na lepsze zabezpieczenie) ale co groźniejsze osoby uzależnione

wykorzystują środki, które nie są zbyt trudne do zdobycia i służą do prostej produkcji środków narkotycznych.

— **Alkoholizm i nowa ustawa antyalkoholowa. Jak pan ocenia to zjawisko?**

— Ustawę oceniamy pozytywnie. Jak każdy nowy dokument godzący w stare nawyki posiada on wielu przeciwników. I zgadzam się z działaniami ludzi czy organizacji, którzy dążą do zmian niektórych przepisów wykonawczych ustawy. Ale zgadzam się tylko z tymi, którzy skłonni są podnosić w górę poręczkę wymogów ustawy. Przecież ograniczenie czasu sprzedawania alkoholu, ograniczenie punktów sprzedaży... To wszystko wpływa na ograniczenie zjawiska alkoholizmu. I osobiście widzę pozytywne efekty wprowadzanych w życie ustaw czeka się często latami. I na oczekiwane rezultaty musimy jeszcze poczekać. Ale nie wolno nam jej liberalizować. I nie wolno przechodzić obok niej obojętnie. Kilkaset wniosków do kolegiów skierowali nasi funkcjonariusze przeciwko ludziom podejmującym pracę w stanie nietrzeźwym. I dlaczego wystąpił kierownik pijanego pracownika? Przecież większość tych wniosków to wynik przypadkowego pobytu milicjanta w zakładzie pracy. Czy nikt nie wie, że Iksiński stale pije wódke w pracy? Czy piętnowanie zjawisk negatywnych należy tylko do obowiązku milicjanta?

— **Skoro mówimy o powszechnym przestrzeganiu prawa. Jak ono wygląda dzisiaj? Czy nadal spotykacie się w swojej pracy z obojętnością?**

— Nie. Ludzie częściej już reagują na zjawiska negatywne. Daleko nam jeszcze do sytuacji, gdy całe społeczeństwo jednolicie piętnować będzie negatywne postawy współobywateli. Jednak coraz częściej ludzie uważają, że mogą nam pomóc, że muszą interweniować, nie odwracać głowę w drugą stro-

cy udzielał Wydział Kadry Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Szczecinie ul. Małopolska 15 oraz Rejonowe Urzędy Spraw Wewnętrznych na terenie województwa.

— **Mówił pan o współdziałaniu milicji z obywatelami. A jak przedstawia się wasza współpraca z „cywilnymi” organizacjami kontrolnymi?**

— Dobrze. Uważam, iż np. współpracę z Okręgowym Inspektorem PIH, Delegaturą NIK, Okręgową Delegaturą PISIPAR oraz z Lbą Skarbowa układa się nam bardzo dobrze. Pracownicy tych instytucji służą nam zawsze radą, pomocą i własnym doświadczeniem w ściganiu zjawisk przestępczych, zjawisk negatywnych. Także współpracę z robotniczymi grupami kontroli, z samorządami mieszkańców jest tym co nas cieszy i co nam w pracy pomaga.

— **Kończąc naszą rozmowę chcę pana zapytać o coś co można określić sferą marzeń. Z czego cieszyliby się najbardziej w dniu dzisiejszym członkowie kierownictwa Urzędu?**

— Do pełni szczęścia potrzebna jest długa lista spełnionych rozwiązań czy oczekiwań. Po pierwsze to większa pomoc w naszej pracy ze strony społeczeństwa. Po drugie, tak w przeobrażeniu, to cieszyłbym się bardzo aby obywatel o każdej porze dnia i nocy mógł sobie spokojnie przemaszerować przez każdy park. Nie oznacza to, że wejście do parku w dniu dzisiejszym to szczyt odwagi. Ale bywają parki w których nie dzieje się najlepiej. Młodzież, nasze dzieci to nasza największa troska i tym młodym ludziom musimy poświęcać znacznie więcej czasu i uwagi. Bo to, że często zajmujemy się nimi my, milicjanci, to wcale nie cieszy a smuci...

— **Dziękujemy za rozmowę.**

Rozmawiał:

Maciej CZEKAŁA

Problem budownictwa w służbie zdrowia

Pacjent realny — szpital umowny

WSRÓD wielu mankamentów, bólażek i niedostatków służby zdrowia najdotkliwszym jest niedostatek łóżek w szpitalach. Kolejka w aptece, kolejka w przychodni, kolejka do laboratorium analitycznego, chociaż przykra i uciążliwa, jednak — bez ironii — prowadzi dokądką. Ci ludzie doczekają się lekarza, leku, wyników analiz. Najbardziej przynębiający i upokarzający jest widok przepelnionej sali szpitalnej łóżek na korytarzach, chorym ciężce nawet na noszach w korytarzach szpitali. Jak doszło, jak mogło dojść do takiej sytuacji, bo przecież nie stało się to nagle, nie mogło stać się z dnia na dzień, z roku na rok nawet.

PO PIERWSZE: aż 76 proc. szpitali liczy ponad pół wieku, wśród nich wiele ma ponad sto lat. Po drugie: o ile pięciolatka 1971—75 przyniosła nawet niewyższe w planowanej liczbie nowych łóżek szpitalnych (zamiast 19,5 tys. oddano ich 19,8 tys.), to już następna pięcioletka zakończyła się dla budownictwa szpitalnego fatalną w skutkach porażką: oddano 1/3 planowanej liczby — 44,9 tys., tzn. zaledwie 15,9 tys. Jak nigdy, tak w tym planie zawiodło prawie wszystko.

Wtedy właśnie zalała się całkowicie jakże ambitny, ale zupełnie nierealny, słynny i głośny Program Rozwoju Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej na lata 1973—1990. Przy czym, jak to się zbyt często u nas zdarza, a zwłaszcza... w budownictwie oświatowym i zdrowotnym, nie tyle pieniędzy zabrakło — ile wykonawstwa, nie tyle środków — ile dyscypliny wykonawczej. W budownictwie szpitali tzw. cykl normatywny od dawna nie istnieje. Według niego szpital stawać winien w 5—6 lat od

czasu rozpoczęcia budowy, a buduje się go co najmniej 8, często 10 lat. Taki „rekord” w budowaniu szpitali ustaliło nie jakieś prowincjonalne miasteczko, lecz stolica! Nie pod „niechlujnym” okiem prowincjonalnych decydentów buduje się najwolniej — najwolniej budowało się pod okiem najwyższych władz. Więc termin normatywny dla budowy szpitali zamieniono na termin umowny. Dziś on obowiązuje. Czy będzie podobny do cen umownych — dopiero mamy się przekonać.

Jak jest dzisiaj, jakie są ostatnie wyniki budownictwa szpitali? W roku ubiegłym planowano oddać 5205 łóżek, oddano zaś 4714. Dużo to czy mało? Uwzględniając wszelkie okoliczności, trudności, zaległości, itp. — dużo. Niewiele planów tak minimalnie nam się zalało.

Ale pamiętać trzeba, że wiele budow dawno było rozpoczętych, że „wystarczyło” je wykończyć. A co najważniejsze, co najtrudniejsze w naszej sytuacji, to fakt, że 2 tys. łóżek oddanych rocznie wystarcza tylko na nadążanie za przyrostem demograficznym, dalsze 2 tys. to tylko zalesanie problemów technicznych związanych z remontem szpitali.

Słowem: dzięki 4 tys. łóżek rocznie jeszcze żadnemu pacjentowi, żadnemu choremu nie się w warunkach leczenia nie poprawi, nie ubędzie żadne łóżko z korytarza. Ubędzie dopiero wtedy gdy przybywać będzie w nowych szpitalach więcej niż 4 tys. łóżek rocznie. Na szczęście rok ubiegły był już takim rokiem.

Jakie są plany? W latach 1983—85 mamy rozpocząć budowę szpitali o łącznej liczbie 17 tys. łóżek, w latach 1986—90 o łącznej liczbie 27 tys., zaś w następnym pięcioletcu — 33 tys. Są to liczby, są to plany obiecujące. Ale właśnie: obiecujące. Czy te obietnice dotrzymają nowi normatywi, nowy termin zakończenia budow zwany umownym?

Andrzej TUMALIS



Więcej tkanin

ODBIORCAMI tkanin wytwarzanych w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana w Białymstoku są renomowani producenci odzieży w Polsce i wielu krajach świata. Chwalą je sobie kupy z Kuwejtu, Syrii, Anglii, Kanady i Szwecji. Wysoka jakość wyrobów — to w dużej mierze zasługa znających doskonale swój zawód tkaczy, farbierzy i innych pracownikóww zatrudnionych bezpośrednio w produkcji oraz plastyków z zakładowej wzorcowni. Warto dodać, że białostocki zakład był jednym z pierwszych w swojej branży; podjął produkcję wkrótce po wywołaniu. Zrazu przeznaczona ona była dla wojska, a tylko niewielkie ilości na zapotrzebowanie rynku. Dzisiaj produkuje się tutaj rocznie 64 wyroby w 260 rozwiązaniach kolorystycznych.

NA ZDJĘCIU: kierowniczka wzorcowni Tatiana Szczerbińska i kierownik działu przygotowania produkcji Marian Kaczyński. (CAF — R. Sienko)

Niezwykła wyspa 126)



Rys. Janusz CHRISTA

W. CROFTS



Przekład: Urszula Łada-Zabłocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

68

— Niech pan uważa, Hughes. Podejrzewam, że Whymper będzie próbował pozbyć się dzisiaj pewnych papierów. Niech pan będzie szczególnie ostrożny, jakby pan zobaczył, że robi coś takiego, chciałbym się o tym dowiedzieć z samego rana.

Poszedł do hotelu, lecz zanim udał się do swego pokoju, uciął sobie znowu miłą pogawędkę z właścicielem. Dopiero gdy znalazł się u siebie, zapalił cygaro i usiadł, by spokojnie zastanowić się, jak sprawa wygląda.

Po pierwsze, było oczywiste, że dowody, jakie zebrał przeciwko Whymperowi, zostałyby uznane przez większość policjantów za wystarczające, by go aresztować. Znalezione skradzionych przedmiotów u człowieka podejzranego o kradzież było uznawane za dostateczny dowód winy. A jeszcze jak do tego dodać, że oskarżonego widziano w pobliżu miejsca przestępstwa mniej więcej w czasie, gdy je popełniono; i że zaprzeczanie poprzednio, iż tam był, a dalej, że całe jego zachowanie i odpowiedzi na pytania były wykrętne i zagnamwane, to nie pozostawało żadnej wątpliwości, że można go zatrzymać.

Jednakże French nie był całkiem zadowolony. Bogate doświadczenie uczyniło go niemal bezbłędnym znawcą charakterów i miał silne przekonanie, że Pierre Whymper nie należy do tego gatunku ludzi, z którego wywodzą się złodzieje i mordercy. Nie miał wątpliwości, że młody człowiek wie coś o zbrodni; ale nie był przekonany o jego winie.

Wysłał umysł, czy czasem nie ma jakiegoś innego świadka Whympera, które mogłyby jeszcze sprawdzić. Potem przypomniał sobie, że młody architekt wspominał, iż widział Ropera tego popołudnia, kiedy wydarzyła się tragedia. Był to ten? jakiś kontakt ze Starvel i French zastanawiał się, czy przypadkiem nie stał między tymi dwoma mężczyznami coś więcej poza tym, co Whymper mówił. Zdecydował, że najlepiej będzie spróbować to sprawdzić.

69

Zgodnie z tym, co zeznał Whymper, to tamtego popołudnia spotkał Ropera przed bramą kościelną około 5.30. Następnego rano French przeszedł się w stronę kościoła, i udawszy się w rozmowę z jednym z robotników, dowiedział się, że kościelny zazwyczaj czeka, żeby zamknąć kościół, kiedy wszyscy wychodzą o 5.15. Na tablicy ogłoszeniowej znalazł adres kościelnego, zastał go w domu i powiedział, że chciałby z nim pomówić na osobności.

Do swej zwykłej historii o towarzystwie ubezpieczeniowym, które pragnie wykryć przyczynę pożaru w Starvel, dodał drobne uzupełnienia. Otóż w czasie badania sprawy wysunięto przypuszczenie o dodatkowym zaniedbaniu ze strony jednej z ofiar wypadku — innymi słowy o pijactwie — dostał więc polecenie, by wykryć, co tylko możliwe, na temat takiej ewentualności.

Dowiedział się już, że Ropera zastanowił przed bramą kościelną około 5.30 po południu, w dniu, kiedy rozegrała się tragedia i on, French, zastanawia się, czy przypadkiem kościelny nie zauważył go, kiedy zamykał kościół.

Staba to była szansa, ale ku zdumieniu Frencha odniósł sukces. Owszem, kościelny widział pana Ropera. Pan Whymper, ten młody człowiek zatrudniony przy renowacji kościoła, spóźnił się z zakończeniem pracy o jakieś dziesięć czy piętnaście minut i dlatego on, kościelny, czekał przy bramie, aż wyjdzie. Wtedy spostrzegł Ropera. Zdawał się jakby czekać na kogoś i kiedy pojawił się pan Whymper, Roper podszedł do niego i coś mówił. Dwaj mężczyźni rozmawiali i Roper chyba przekazywał mu jakąś wiadomość, następnie rozeszli się w przeciwnych kierunkach. Kościelny był pewien, że rozmawiali jakieś dwie lub trzy minuty. Nie, nie zauważył wcale, żeby pan Roper był podparty. Prawdę powiedział, że Roper powiedział mu dobranoc, więc może przysiąc, że był absolutnie trzeźwy.

— No cóż, cieszę się, że to słyszę — wyznał French — chociaż jak sądzę, jest to właściwie nie na ręce mojej instytucji. Ale przypuszczam, że i tak musimy zapłacić. No, a teraz dobrze byłoby zobaczyć tego pana Whympera, o którym pan mówił, i uzyskać potwierdzenie pańskich spostrzeżeń.

(cdn)



1 682 000 zł
otrzymał za wygraną I stopnia
+ nagrodę specjalną uczestnik
gry liczbowej
EXPRESS LOTEK
z dnia 14 marca 1984 r.
nr band. 3414891,
kupon został nadany w kolekturze 15/2 w Szczecinie (osiedle Zawadzkiego).

W KWIETNIU 1984 r. — oprócz nieograniczonych wygranych pieniężnych — do wylosowania przeznaczono zostały następujące nagrody rzeczowe:

- ◆ ciągniki Ursus C-330 — sztuk 14
- ◆ samochody osob. Dacia 1310 p — sztuk 3
- ◆ łodzie żaglowe „Ostróda” — sztuk 8
- ◆ telewizory kolorowe „Rubin” — sztuk 7

Ogółem wartość dodatkowych nagród rzeczowych losowanych w kwietniu br. wynosi 11 106 tys. zł.

Szczegółowy plan nagród rzeczowych wywieszony jest w kolekturach TOTO.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH KOLEKTUR, ŻYCZĄC DUŻO SZCZĘŚCIA WE WSZYSTKICH GRACH I ZAKŁADACH TOTALIZATORA SPORTOWEGO.

1760-K

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY w Szczecinie, ul. Arkońska 4

przyjmuje

kandydatów do 2-letniego Podstawowego Studium Zawodowego przygotowującego do zawodu sanitariusza.

Kandydat winien mieć ukończone 16 lat życia i co najmniej 6 klas szkoły podstawowej oraz stałe zameldowanie w Szczecinie.

W trakcie nauki obowiązują uzupełnienie wykształcenia podstawowego w Zespole Szkół Podstawowych nr 1. Bliższych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, telefon 709-01 lub 712-51, wewn. 14, gdzie należy również składać dokumenty. 1761-K

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO Szczecin, ul. Hryniewieckiego nr 4 tel. 430-11 wew. 333

w uzgodnieniu z Wydziałem Zatrudnienia Urzędu Miejskiego Szczecin przyjmują kandydatów do wyuczenia w zawodach budowlanych:

- ▲ cieśla
- ▲ murarz
- ▲ zbrojarz-betoniarz
- ▲ monter wod.-kan., z 4-letnim stażem pracy.

Przyjmowani będą kandydaci po odbytej zasadniczej służbie wojskowej bez zawodu z ukończoną szkołą podstawową (bez poruczeń pracy i zwolnień dyscyplinarnych). Osoby posiadające 3-letni staż pracy przy robotach budowlanych będą kierowane na kursy najpóźniej w IV kwartale br., a pozostali po uzupełnieniu wymaganego stażu w tut. zakładzie. Okres trwania kursu 4-5 miesięcy.

Wynagrodzenie za pracę zgodnie z Zarządzeniem nr 86 MK ulo świadczącego kolejom w formie der. atuu węglowego ekwiwalentu za sorty mundurów, zniżek i bezpłatnych biletów kolejowych oraz funduszy motywacyjnych. 1460-K

NAUKA znie (emeryta), Ul. Szeroka 25, 9848-G
KOREPETYCJE — język angielski, tel. 22-12-45, 8602-G
PRACA 9889-G
ZATRUDNIENIE do pracy w ogrodnictwie mężczyzna

ka francuskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 9648.
PRZYJME na dogodnych warunkach pracownicę na 1/2 etatu do prażenia kukurydzy. Tel. 737-50. 8691-G

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Amorek” poleca swoje usługi. 41-303 Dąbrowa Górnica, skrytka 14.
SZCZĘŚCIE istnieje! Pisz: Biuro Matrymonialne „Pinezja”, 58-580 Szatarska Pogoń, skrytka 241, Na Twój list oczekuje psycholog. 1712-K

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny nowy z ogrodem kupię. W rozliczeniu 2 mieszkania 3- i 2-pokojowe, nowe budownictwo, centrum Szczecina, 2 telefonem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 9724.
DOM w Wąbrzeźnie — 5 pokoi, łazienka, c.o., sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Nowogard, tel. 21-578 w godz. 19-21. 9887-G
SZKLARNIE — 1000 m kw., kocioł Krakowa (twoj gaz) — sprzedam. Kraków, tel. 48-23-12 lub Oferty 983 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 1723-K

POGODNO — piętro sze regowca do remontu, ogródek, zamienię na mieszkanie 2-pokojowe — własnościowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8653.
HA ziemi w Pilchowie sprzedam. Wiadomość: sklep warzywno-owocowy. Przyjaciół Zielnierzy 15. 8670-G
FERME drobiu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8602.
DZIAŁKĘ 0,5 ha położoną przy ulicy, między zabudowaniami — sprzedam. Policje, ul. Lenińskiego 4/6. 8655-G
POŚREDNICTWO handlu nieruchomościami, mieszkaniami — poniedziałki, srody, czwartki 13-18, tel. 22-89-93. Wywołania 38/46, mgr W. Bera. 6324-G

ROZNE

ZABEZPIECZANIE, wy-czyszczenie drzew. Bogusław Duda, tel. 462-95. 9789-G
BOHDAN Krokora, 341-33. 9735-G
LAKIERNIA samochodu w Pilchowie, ul. Wiejska 15 d, wykonuje usługi szybko i solidnie. Posiadamy duży wybór lakierów. 9732-G

CYKLINOWANIE 9789-G
LAKIERNIA samochodu w Pilchowie, ul. Wiejska 15 d, wykonuje usługi szybko i solidnie. Posiadamy duży wybór lakierów. 9732-G

WYWOŁANIA 38/46, mgr W. Bera. 6324-G

WYWOŁANIA 38/46, mgr W. Bera. 6324-G

TELEPOGOTOWIE — Ul. Armii Czerwonej Kaczorek, tel. 75-106, 10/8, po godz. 16. 9858-G

TELEPOGOTOWIE — Barczyk, 756-34, 6541-G
POGOTOWIE Telewizyjny — Hermann Spickel, tel. 813-658, 7116-G

TELEPOGOTOWIE — Leszek Krawczyński, 239-709, 8559-G
TELEPOGOTOWIE — przetrzymajcie, naprawa. Jakimowicz, 22-09-67, 2957-G

TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Uznański, tel. 22-85-97, 3378-G
TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Miskiewicz, 527-886, 2690-G

TELEPOGOTOWIE — przetrzymajcie — Serceki, 42-38-26, 7204-G
TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Uznański, tel. 52-22-33, 8206-G

TELEPOGOTOWIE — Sławomir Martyniuk, 84-474, 358-G
TELEPOGOTOWIE — Sierw, Śródmieście, 524-158, specjalność Cyn-gnus, Toisi, Uran. 7263-G

TELEWIZORY kolorowe przetrzymaj, naprawa, inż. Tosiek, tel. 82-22-03, 6574-G
ANTENY instaluje — Zbigniew Ilikowski, tel. 30-925, 8416-G
ANTENY różne instaluje — Ryszard Działulski, 23-14-41, 7268-G

INSTALACJE elektryczne — Zygmunt Witkowski, 82-17-67, 8093-G
INSTALACJE elektryczne, alarmowe, naprawa pralek automatycznych — Andrzej Rycy, tel. 525-434, 7725-G

USŁUGI hydrauliczne — Andrzej Wołoszyn, tel. 82-46-24, 4978-G
NAPRAWA lodówek sprężarkowych — Edward Skoczek, telefon 738-50, 2692-G

NAPRAWA pralek automatycznych i maszyn do szycia — Edward Tomasiak, tel. 175-232, 8254-G
NAPRAWA pralek i proramatorów — Mikolaj Rozen, tel. 711-41 (8-10), 8236-G

TAPICERKA drzwi — Stanisław Dobrowolski, tel. 22-70-83, 7453-G
TANIO zabezpieczam mieszkanie przed włamaniami. Inż. Mirosław Rzywiński, 434-38, 7784-G

BEZPŁYWE cyklinowanie — Pawlak 23-00-82, 7653-G
MALOWANIE, tapetowanie — Wojciech Pruski, ul. E. Plater 6/18, tel. 719-68, 7626-G

MEBLOŚCIANKI, zestaw wypoczynkowy, ławy-stoły, pufy, stoliki — RZYWiński, 434-38, 7784-G
BEZPŁYWE cyklinowanie — Pawlak 23-00-82, 7653-G

MEBLE rzemieślnicze poleca sklep — Szczecin, ul. Asnyka 22, cen-y przystępne. 5092-G
BIUSTONOSZE — wy-czyszczenie, pilnowanie tkanin. Lucyna Luszcz, ul. Dubois 15, 8626-G

WANNY 140 żeliwna nową zamienię na 170. Tel. 366-71. 8658-G
ZAGINAŁ 2-miesięczny czarny kundelek wy-szczyński 8/8, telefon 43-421. 8668-G

W LISTOPADZIE ub. roku przyłączyła się na Pogodnie sukia — owczarka szcokki collie. Wiadomość: tel. 74-321. 8616-G

KUPNO

PRZYCZEPE towarowa „Niewia” w” kupię. Telefon 366-86. 9759-G
OBREZCE Flata 126 p i przycepe towarowa na kółkach Flata 126 p kupię. 367-28 po 16. 7797-G
SKODE 105, 120 kupię. Tel. 35-868. 8605-G
NOVA pralka automa-tyczna kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8624.

NARZĘDZIOWNIA kana-pę kupię. Tel. 619-626. 8899-G

SPRZEDAŻ

FIATA 125 p — 1978 r. sprzedam. Krepisko koło Goleniowa, tel. 9902-G
FIATA 126 p nowego — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8650

FIATA 125 p nowego zamienię na Poloneza lub sprzedam. Telefon 610-353. 8622-G
MERCEDESA 200 D „prezściówkę” sprzedam. Szczecin, ul. Walejskiej 28. 816-G
SATURATOR sprzedam.

STYLLOWY stół z łampką z alabastru — sprzedam. Tel. 714-38, ul. Libelta 70. 9639-G
OBRAZKI w komple-łach — 6 gramów, sprze-dam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 9725.
DXWANY belgijskie ta-nio sprzedam. Herbowa 154. 8680-G
DXWANY belgijskie 3X 4 sprzedam. Małkowskiego 2/2. 9384-G
DXWAN belgijski — sprzedam. Tel. 386-63, 8620-G

SKORY lisa polarnego sprzedam. Tel. 82-33-82, 8654-G
JAMNIKI sprzedam. Ul. Krakowska 24/4. 9670-G
TRABANTA combi rok 1974, sprzedam. Szczecin, Liściasta 10/1. 9612-G
ZAPOROZKA 1977 sprzedam. Wielgowa, Wesola 1a. 8656-G
WARSZAWĘ 223 z silni-kiem po remoncie — sprzedam. Swarzędzka 10/12. 8885-G
SKRZYNIĘ biegów, pół oś Wartburga („Prze-sciółki”) pasuje do 312 — sprzedam. Podjuchy, Wschodnia 8. 8693-G
PRALKĘ czeska wrow-kę, pralkę automatycz-ną — używane, maszynę Singer, rożen elek-tryczną sprzedam. Tel. 724-38, godz. 17. 8633-G
KAFELKI różowe — sprzedam. Tel. 92-03-97, 9641-G
WAGĘ oraz ładę skle-pową sprzedam. Tel. 73-32-62. 8674-G
DUZY bufet — antyk sprzedam. Małkowskie-go 5/10 godz. 16-18. 8667-G
RADIOMAGNETOFON japoński oraz szyb-y: tylna, boczna do Merce-deza W 12, sprzedam. Powstańców Wielkopolskich 8b/15. 8889-G
NOWY akordeon Horch kwasi, ul. E. Plater 6/18, tel. 719-68, 7626-G
Elektronik 209, kuchnię elek-tryczną nową — sprze-dam. Tel. 734-57. 8666-G
Radio CZY oraz pre-cyسیونек (złote) radio samochodowe „Safari”, grę telewizyjną sprze-dam. Tel. 753-83. 8678-G
PLASZCZ i kurtkę sko-rzane sprzedam. Telefon 22-33-92. 8538-G
LESY i skóry z lisów srebrnych sprzedam. Za-rdnówko 5, gmina Step-nica. 8600-G
BLAM — łapki karaku-lowe sprzedam. Tele-fon 712-77. 8606-G
PALME wysoka sprze-dam. Wojska Polskiego 20/15 po 16. 8605-G
KROWĘ młodą po wy-czyszczeniu sprzedam. Tel. 780-78. 8642-G

LOKALE
GDANSK — M-3 zamie-nię na mieszkanie Szcze-cin. Tel. 719-24. 9345-G
MIESZKANIE dwu-, trzy-pokojowe kupię. Tel. 736-72. 9780-G
MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia wc, centrum, ogrzewanie elektryczne, stare budownictwo, zamienię na M-1 lub M-2 w nowym budownictwie. Tel. 82-01-86. 8621-G
M-3 spółdzielcze 44 m kw., 1 piętro, balkon, w Gryfinie, Niepodegło-wo 4/4, zamienię na podobne mniejsze w dziel-nicy Szczecina, najchę-tniej Podjuchy lub Zdro-je. 8628-G
SPÓŁDZIELCZE 48 m kw., osiedle Książka, w Gryfinie, Niepodegło-wo 4/4, zamienię na 3-4-pokojowe, może być w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szcze-cin 8624.
MIESZKANIE 2-pokojo-we, wysoki parter, ogrzewanie etażowe, wan na kółkach, zamienię na mieszkanie 3-poko-jowe. Tel. 220-803. 8644-G
M-3 spółdzielcze, parter, osiedle Słoneczne, 1 i 2 pokoje, kuchnia, (ple-

Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego ukochanego Ojca, Dziadka i Pradziadka śp.

inż. Wiktor

Skargę Dobrowolskiego

serdeczne podziękowanie
składa
CÓRKA I WNUKI

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współzucie, oraz wzięli udział w ostatniej drodze naszej kochanej Mamy i Babi śp.

Felicji Weychan

wyraz serdecznego podziękowania
składa
pogrążona w smutku

RODZINA.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze śp.

Henryka Rogina

serdeczne podziękowanie składa
pogrążona w żalobie
ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUCZKI.

WACŁAWIE LEWANDOWSKIEJ

serdeczne wyrazy współzucia
z powodu tragicznej śmierci

Wnuczki

składają koleżanki i koledzy z Zespołu Szkół Chemicznych im. Braci Śniadeckich w Szczecinie.

Dyrekcji i zarządze SSR „Gryfia”, a w szczególności kolegom z Wydziału Obróbki Mechanicznej, koleżankom i znajomym z FMS „Pol-mo” oraz wszystkim znajomym i sąsiadom, którzy w ciężkiej dla mnie chwili okazali współzucie i uczestniczyli w ostatniej drodze najdroższego Meza śp.

Ryszarda Owczarka

składa serdeczne Bóg zapłać
ZONA Z RODZINĄ.

Księdzu z parafii pod wezwaniem Świętej Rodziny, dyrekcji i współpracownikom z SZOZ nad Matką i Dzieckiem, oraz przyjaciółom, sąsiadom i znajomym, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

Jadzię Kowalczyk

składa najserdeczniejsze podziękowania
RODZINA.

ce), kwaterek bez wygód, wejście z otoczenia, zamienię na 3- lub 4-pokojowe (płace niewykorzystane), Emilia Plater 4/22. 8628-G
SPÓŁDZIELCZE M-3 („Leningrad”) w Świnoujściu, zamienię na równorzędne lub większe w Szczecinie. Tel. 701-53. 8659-G
MIESZKANIE dwupoko-jowe, 48 m kw, cen-trum, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8674.
M-3 własnościowe, III piętro, zamienię na większe lub domek, e-wentualnie bliźniak. Wa-nki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8692. 8617-G

2 POKOJE, nowe bu-downictwo, zamienię na większe lub domek. Tel. 79-35-19. 7185-G
RYBAK — od październi-ka poszukuje miesz-kania na 3 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8694.
POSZUKUJE mieszka-nia dwupokojowego na dwa — trzy lata. Oferty Biuro Ogłoszeń Szcze-cin 8625.
POSZUKUJE mieszka-nia samodzielnego na okres 2 lat. Tel. 774-74, po godz. 16. 8687-G
MIESZKANIE 2-pokojo-we kupię. 379-81. 8617-G

Kontrola posesji w Śródmieściu

Porządki - na czwórkę (z plusem)

POGODA wczoraj nie zachęcała do spacerów, toteż komisja, która w ramach akcji „Posesja 84” udała się na lustrację, nie mogła mówić o przyjemnej przeładce. Jednak o godz. 9 zespół złożony z 2 przedstawicieli Urzędu Miejskiego p. p. Edwarda Treli i Mieczysława Trzebińskiego, sierżanta sztabowego MO Józefa Gawlicy tudzież reprezentanta „Kurierza Szczecińskiego” wyruszył na ulice Szczecina.

CELEM kontroli był rejon Śródmieścia zamknięty ulicami: Słaska, Obrońców Stalingradu, plk. Więckowskiego i al. Wojska Polskiego. Ten stosunkowo niewielki wycinek miasta w minioną sobotę odwiedził starszy dzielnicy J. Gawlica. Odnotował wiele uchybień i zalecił sprzątnąć bałagan. Do udziału w lustracji zaproszono także starszego administratora z OADM 12 — panią Genowefę Szymańską. Ona bowiem sprawuje nadzór nad budynkami będącymi w zarządzie MPGM, a położonymi w tym rejonie miasta.

Wtorkowa kontrola wypadła bardzo korzystnie. Gruz poromontowy został wywieziony, MPO opróżniło przepelnione pojemniki, z podwórek sprzątnięto papiery i śmieci. Trawniczek przed restauracją „Paloma” został na zlecenie kierownictwa zakładu gastronomicznego, skopany i zasiano tu trawę. Właściciel wszystkie posesje były czyste i zadbane.

Nie znaczy to jednak, iż nic już nie pozostało do zrobienia. Zdecydowanie przydałoby się uprzątnąć śmieci z dachu nad ogródkiem „Palomy”. Wprawdzie personel restauracji twierdzi, że to szyfowa praca, gdyż lokatorzy budynku dość szybko znów powyrzucają na ów daszek odpadki, tym niemniej sprzątnięcie przydałoby się. Wymaga odmalowania (i to szybko) jedna z klatek schodowych strasząca luszczącą się farbą. O farbę i pedzel proszą się również balkony domów z nowego budownictwa przy ul. Obrońców Stalingradu. Tak, aby było tu nie tylko czysto, ale również estetycznie.

Zarówno dzielnicy jak i przedstawiciel Miejskiej Służby Porządkowej w rozmowach z doradczykami oraz panią administrator Szymańską usłyszeli sporo skarg na lokatorów. Chodziło przede wszystkim o utrzymanie w czystości klatek schodowych (np. na świeżo umyty kotwrtarz w jednym z bloków przy al. Wojska Polskiego mieszkanka wciągnęła wczoraj zabłoconą... taclkę) jak i podwórek (tu wypuszczane bez opieki czwo-

ronogi rozgryzają ziemię i pozostawiają odchody).

W sumie jednak można było podeszać tej lustracji stwierdzić, iż posesje są czyste. Zgodnie z zapewnieniami ich zarządców wkrótce mają być też upiękzone zieloną trawą na trawnikach i barwnymi kwiatami na klombach przy w donicach. Na marginesie jeszcze uwaga do Rejonu Oświetlenia Ulic: załóżnie przedstawiają się latarnie przy pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wiele białych i czerwonych lampionów zdobących te lampy zostało zniszczonych. Wymaga to szybkiego uzupełnienia ubytków, gdyż obecnie latarnie które miały zdobić — szpeca. (su)

Wieszcz przewraca się w grobie!

ULICA Adama Mickiewicza oznakowana została ostatnio tu i ówdzie nowymi tabliczkami. Kiedy jednak spojrzeć się na nie — ze zdziwieniem można przeczytać, iż jest to ul. Mickiewicza Adama (!) Takie napisy widnieją m. in. na tablicy umieszczonej przy wydziale Ekonomii Politechniki Szczecińskiej czy przy rogu ul. Jacka Soplicy. Ze zdziwieniem myślał szczecińczyk, iż międzyso bedźmy mieli ulicę Bełżyma Olca, Soplicy Jacka a może trafił się i Kapturka Czerwonogó? Pogodziliśmy się już z tym, iż w dokumentach urzędowych najpewniej wpisywane jest nazwisko, potem imię (podobno tak test lepiej) ze względu na segregowanie papierów wg kolejności alfabetycznych. Trzeba jednak pamiętać, iż po polsku najpierw pisze się imię, potem nazwisko. (su)

Młodzi milicjanci — swemu miastu

MŁODZI milicjanci — funkcjonariusze ZOMO, włączyli się do społecznej pracy nad porządkowaniem ulic Szczecina. Ostatnio 40-osobny grupę pracowała przy porządkach wokół przeprompni cemu przy Moście Cłowym. Przeprompni powstała dla potrzeb budowanej Trasy Zamkowej i nowego mostu przy Odrze.

Inna grupa młodych z ZOMO pracowała w ogrodnictwie Świerczewo, gdzie przyszykowano sadzonki krzewów i drzewek dla Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej. Odbióła one wkrótce skwery i zieleńce naszego miasta. Grupa dowodził chor. Jan Stopa. Młodzi milicjanci otrzymali podziękowania od kierownictwa PZM, ich praca przyczyniła się do przyspieszenia wiosennych porządków. W ciągu najbliższych tygodni zomowców będzie można spotkać przy wielu innych pracach dla Szczecina. Postanowili je wykonać dla swego miasta i mieszkańców. (Jur.)

Komunikat WPG

OSOBY które 23 listopada 1983 r. około godz. 19.30 na ul. Przestrzecznej w Szczecinie były świadkami potrącenia mierzyny przez samochód osobowy m-ki Fiat 126p" bądź świadkami rozmowy kierownicy wywiezionego samochodu z dwiema kobietami tam przebywającymi, proszone są o zgłoszenie się do Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Szczecinie ul. Piotra Skargi 24, pok. 105, tel. 22-09-39 lub 79-46-40 w godz. 8-10.

DO przejazdów bezpłatnych mają prawo:

W tramwajach i autobusach

Na wszystkich liniach (także pospiesznych): posłowie na Sejm, dzieci do lat 4, pracownicy, emeryci i renciści przed siębiorstw komunikacji miejskiej oraz członkowie ich rodzin, inwalidzi wojenni i wojskowi, przewodnicy tych inwalidów (ale tylko zaliczanych do I grupy), ociemniałi i ich przewodnicy, osoby które skończyły 75 rok życia, członkowie rad naro-

bowiąjące zarządzenie wojewody szczecińskiego z 7 stycznia 1983 r. w sprawie systemów taryfowych w środkach komunikacji masowej. Przypominamy zatem szczególnie, kto ma jakie uprawnienia i ulgi w autobusach i tramwajach WPKM.

dożnierze WSW (do stopnia starszego sierżanta sztabowego włącznie), żołnierze służby czynnej (do stopnia starszego kaprala włącznie), uczniowie szkół specjalnych i ich opiekunowie, inspektorzy gospodarki samochodowej w czasie wykonywania inspekcji, umundurowani lub posiadający specjalne oznaczenie organizacyjne członkowie ORMO.



Szczecińska wiosna — pod parasolem...

Foto: Zb. Jodkowski

Gdy „wysiądzie” lodówka...

Usługowy raj?

PRZYWYKLIŚMY do tego, że gdy tylko popsuje się nam któryś z zmechanizowanych sprzętów gospodarstwa domowego, możemy liczyć jedynie na jego naprawę, gdyż kupno pralki, lodówki czy telewizora praktycznie nie wchodzi w rachubę. Poniżej prezentujemy jak najbardziej autentyczną opowieść o zdarzeniu, które miało miejsce w Szczecinie.

Jednemu z naszych Czytelników „wysiadła” lodówka marki „Polar”. Wezwany do domu fachowiec bezradnie rozłożył ręce:

— Poszedł agregat. Ja tu nic nie poradzę. Trzeba zobaczyć w serwisie „Polaru”. Może będą coś

mieli na wymianę. Ale to sprawa wątpliwa.

W siedzibie „Polaru” w Szczecinie przy al. Boh. Warszawy nasz Czytelnik dowiedział się, że agregatów tego typu Szczecin nie oglądał od ponad 3 miesięcy.

— A może ma go któryś z zakładów naprawczych WPHW? — Też pytanie! Jeżeli mi, firmie serwisowa, agregatami takimi nie dysponujemy to jakim cudem mogą je mieć w WPHW? — Czytelnik doszedł do wniosku, że licząc niespełna 3 lata lodówkę można z powodzeniem wyrzucić na śmietnik. Jednak któryś ze znajomych poradził mu, aby udał się na ulicę Barnima, bo tam istnieje nieduży zakład „Metaltechnik”, który para się tego typu naprawami.

Przy ul. Barnima rozmowa była krótka.

— Proszę przywieźć lodówkę, to zobaczmy.

— Po dostarczeniu sprzętu na ul. Barnima mechanik stwierdził:

— Proszę zgłosić się tutaj wczoraj.

— To wówczas się dowiem co z moją lodówką można zrobić? — Nie. Przyjdzie pan po odbiór naprawionej lodówki.

Następnego dnia w warsztacie odbyła się kolejna rozmowa.

— Lodówka jest naprawiona. Czy ma pan ją czym zabrać? — Nie. Ale zaraz poszukam taksówki bagażowej.

— Jak pan chce to sami własnym transportem możemy ją dostarczyć do domu.

Po niespełno 60 minutach, lodówka z nowym agregatem pojawiła się w domu uszczęśliwionego Czytelnika.

Świat się wali. Przecież to co stało się w Szczecinie przy ul. Barnima to „czysta” usługa Ameryka! i pytanie: po co w Szczecinie funkcjonuje tw. serwis „Polaru”, skoro maly warsztat zlemieszniwy jest od niego bardziej operatywny i dysponuje tym, czym fabryczna placówka „Polaru” nie dysponuje od miesięcy? (Macz)

Przy ul. Barnima rozmowa była krótka.

— Proszę przywieźć lodówkę, to zobaczmy.

— Po dostarczeniu sprzętu na ul. Barnima mechanik stwierdził:

— Proszę zgłosić się tutaj wczoraj.

— To wówczas się dowiem co z moją lodówką można zrobić? — Nie. Przyjdzie pan po odbiór naprawionej lodówki.

Następnego dnia w warsztacie odbyła się kolejna rozmowa.

— Lodówka jest naprawiona. Czy ma pan ją czym zabrać? — Nie. Ale zaraz poszukam taksówki bagażowej.

— Jak pan chce to sami własnym transportem możemy ją dostarczyć do domu.

„Pamiętka” po drogowcach

PRZED kilkoma miesiącami rozkopano kawałek jezdni u zbiegu ulic Czestawa i Ofiar Oświecimia. Postawiono — a ja! — barierki drewniane słupki i... zapomniano o owej dziurze w ziemi. Niemiejszym więc przypomnijmy PEDIEM że czas najwyższy zakończyć te rozgryzania. (ml)

Kronika wypadków

WCZORAJ o godz. 13.25 na skrzyżowaniu ulic Goleniowskiej i Kosztyńskiej samochód „Volkswagen Passat” nr SZE 5439 prowadzony przez Danutę G. w czasie wyprzedzenia nalechał na wózki inwalidzi ki marki „Duo” nr SZA 2488. W wyniku uderzenia wózki wywróciły się na dach Kierowca pośluzdu inwalidzkiego Władysław B. lat 67 z objawami wstrząsania mózgu został przewieziony do szpitala.

KOLEJNY wypadek drogowy wydarzył się na skrzyżowaniu ulic Wierzbowej i Braniborskiej. 29-letnia Jolanta N. została potrącona przez autobus doznając urazu głowy. Ranną przewieziono do szpitala na Pomorzanych.

ZWARCIĘ w instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru, jaki wybuchł wczoraj na fermie trzody chlewniej PGR w Barach, (gmina Chojna). Ognię strawiła część słachy, 3 szlaki trzody i instalacje elektryczne. Straty wynoszą 250 tys. Dzieki interwencji straży urzędowo-chlewniej wartości 15 mln.

W MIESZKANIU na ul. Platnerzy 4a w Stargardzie strażacy gasili ognię, który powstał z powodu zwarcia w przewodzie lampki nocnej. Spłonęło wyposażenie pokoju o wartości 30 tys. (sw)

Kto bezpłatnie, kto ulgowo?

ZAMIESZCZONY dwa dni temu w „Kurierze” komunikat WPKM w sprawie uprawnień do bezpłatnych przejazdów w środkach komunikacji miejskiej stał się przyczyną wątpliwości wielu Czytelników. Nasi rozmówcy pytali np. czy w związku z tym, pozostałe, nie wymienione w notatce grupy osób utraciły już swe przywileje? Posądzono nawet ministra administracji o celowe zawężenie uprzywilejowanej grupy pasażerów w związku z podwyżkami cen benzyny...

NIC z tych rzeczy. Stugębna plotka spowodowała sporo zamieszania, ale okazała się zupełnie nieprawdziwa. Niezbyt precyzyjny i niejasny komunikat wymienił bowiem dodatkowe grupy społeczne uprawnione do jazdy w takich i takich. Natomiast osoby, które dotychczas posiadały jakies uprawnienia w WPKM nie straciły ich.

Jak dowiedzieliśmy się od kierownika Oddziału Kontroli Ruchu WPKM R. Boguckiego, nadal o-

bowiąjące zarządzenie wojewody szczecińskiego z 7 stycznia 1983 r. w sprawie systemów taryfowych w środkach komunikacji masowej. Przypominamy zatem szczególnie, kto ma jakie uprawnienia i ulgi w autobusach i tramwajach WPKM.

DO przejazdów bezpłatnych mają prawo:

W tramwajach i autobusach

Na wszystkich liniach (także pospiesznych): posłowie na Sejm, dzieci do lat 4, pracownicy, emeryci i renciści przed siębiorstw komunikacji miejskiej oraz członkowie ich rodzin, inwalidzi wojenni i wojskowi, przewodnicy tych inwalidów (ale tylko zaliczanych do I grupy), ociemniałi i ich przewodnicy, osoby które skończyły 75 rok życia, członkowie rad naro-

bowiąjące zarządzenie wojewody szczecińskiego z 7 stycznia 1983 r. w sprawie systemów taryfowych w środkach komunikacji masowej. Przypominamy zatem szczególnie, kto ma jakie uprawnienia i ulgi w autobusach i tramwajach WPKM.

DO przejazdów bezpłatnych mają prawo:

W tramwajach i autobusach

dożnierze WSW (do stopnia starszego sierżanta sztabowego włącznie), żołnierze służby czynnej (do stopnia starszego kaprala włącznie), uczniowie szkół specjalnych i ich opiekunowie, inspektorzy gospodarki samochodowej w czasie wykonywania inspekcji, umundurowani lub posiadający specjalne oznaczenie organizacyjne członkowie ORMO.

Korzystający już tradycyjnie — od wielu lat — z bezpłatnych przejazdów pionierzy Szczecina (posiadający legitymacje wydane przez WPKM) także nie tracą swych uprawnień.

KTO zaś może jeździć poładami WPKM posiadając bilet ulgowy? Przypominamy: studenci, uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych i policealnych, dzieci w wieku od 4 do 7 lat, emeryci i renciści otrzymujący rentę oraz ich współmałżonkowie (na których emeryci i renciści otrzymują dodatki rodzinne), kombatanci.

Bilety ulgowe nie są ważne w komunikacji nocnej (opłata wynosi 5 wtych 6 zł). Jedynym wyjątkiem od tej reguły są kombatanci, którzy tramwajami i autobusami nocnymi mogą podróżować za 1 zł 50 gr.

Tyle informacji, których zasięgnęliśmy w dyrekcji szczecińskiego WPKM. Miejmy nadzieję, że jednoznacznie wyjaśnimy tym samym wszystkie powstałe wątpliwości, a Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej będzie na przyszłość uważniej redagować swoje komunikaty.

Znaleziono

W REDAKCJI „Kuriera” w pokoju nr 66 są do odebrania dokumenty Jolanty Podpory, Urszuli Chabrowskiej i Romana Klimowicza.

1 BM, w taksówce nr 1432 znaleziono torbę z rzeczami osobistymi. Wiadomość tel. 399-97 w godz. 15-17.

W ZALOMIU przybłąkał się krótkowłosy wyżeł niemiecki. Wiadomość ul. Produkcyjna 2315 wzięcie tel. 613-861 wew. 314 w godzinach 7-15.